

Mateusz Siembab
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Model obywatela idealnego w listach pasterskich biskupa płockiego Michała Jerzego Poniatowskiego (1773—1784)

Listy pasterskie w epoce stanisławowskiej ze względu na niezwoływanie synodów diecezjalnych były bardzo ważną formą stanowienia prawa, zwyczaju przez biskupa. Jako biskup płocki Michał Jerzy Poniatowski w ciągu swego niemal dwunastoletniego urzędowania wystosował 78 listów pasterskich. Po zakończeniu jego rządów w tej diecezji zostały one wydane równocześnie w drukarniach królewskiej i Komisji Edukacji Narodowej w postaci 4 woluminów na początku 1785 roku¹. Już sam ten fakt wskazuje na polityczne podłoże rozpowszechniania listów pasterskich. Szczególną kategorię tego typu dokumentów biskupich stanowiły tzw. zalecenia modlitw za dusze zmarłych².

¹ *Rozporządzenia y pisma pasterskie za rządów [...] Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego etc. etc. do dyecezyi płockiey wydane. Dla wygody teyże dyecezyi zebrane, i do druku podane.* T. 1—4. Warszawa 1785. Por. też: Stefan Woyciech Pomian z Łubny Łubiński, *Kanonik Metropolitalny y Administrator Generalny Gnieźnieński Opat Komendataryiny Trzemeszyński Orderu Świętego Stanisława Kawaler Wszystkiemu Duchowieństwu tak Świeckiemu iak Zakonnemu tudzież Wiernem Chrystusowem w archidiecezyi gnieźnieńskiej zdrowie od Boga. Dan w Gnieźnie Dnia 30 miesiāca Września Roku Pańskiego 1789*, s. 1; Michał na Kocielkach Kocielkowski *Oboygga Prawa Doktor Scholastyk i Offycyał Generalny Metropolitalny Gnieźnieński Proboszcz Babimostki. Wszystkiemu duchowienstwu tak Świeckiemu iako Zakonnemu tudzież wiernym chrystusowym w archidiecezyi gnieźnieńskiej zdrowie od Boga. Dan w Gnieźnie Dnia 21go Miesiāca Maia Roku Paskiego 1794*, s. 1; B. KUMOR: *Dzieje diecezji krakowskiej do 1795*. T. 4. Kraków 2002, s. 160.

² *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego: Michał Jerzy Ciołek Xiąże Poniatowski [...] Biskup Płocki Xiąże Pułtusi, Koadjutor z całą Jurisdycją Krakowski [...] Całemu Duchowieństwu Świeckiemu, i Zakonnemu [...] Zdrowie, i Błogosławieństwo. Z smutną znowu Okolicznością [...]*. Warszawa 1783, s. 1; M. GRZYBOWSKI: *Studia z historii Kościoła w Polsce*. T. 7: *Kościelna działalność Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego 1773—1785*. Warszawa 1983,

Tom pierwszy owych listów pasterskich na 22 listy zawiera 2 zalecenia za dusze zmarłych: Kazimierza Karasia oraz Michała Fryderyka Czartoryskiego, w tomie trzecim umieszczono jedynie list po śmierci Jacka Ogrodzkiego. Oznacza to, że w latach 1773—1782 występowały one bardzo rzadko. Żadnego z dygnitarzy nie upamiętniono natomiast w tomie drugim. Naturalna śmierć wielu ważnych urzędników w latach 1782—1784 spowodowała zaburzenie tych proporcji w czwartym woluminie. „Zalecenia” stanowią w nim aż jedną trzecią spośród piętnastu listów pasterskich w nim zawartych. Fakt ten sugeruje szczególne zainteresowanie rządcy diecezji płockiej sprawami politycznymi w tym okresie. Stanowczo nakazywano, aby listy te były rozsyłane pocztą, czyli tzw. kursorią ustanowioną w diecezji przez biskupa płockiego, i odczytywane z ambon kościołów podczas nabożeństwa. O znaczeniu tego typu dokumentów świadczy też fakt, że ówczesny biskup warmiński Ignacy Krasicki w sierpniu 1784 roku w liście do kanonika Kajetana Gighiottiego pisał o poleceniu otrzymanym od króla Stanisława Augusta dotyczącym uczczenia listem pasterskim śmierci wojewody płockiego Andrzeja Mokronowskiego³.

Dwie postacie, które w listach pasterskich M. Poniatowskiego ukazano jako wzór obywateli, zmarły w tym samym 1775 roku. Stanowiły one jedną czwartą wszystkich bohaterów owych „zaleceń”. Były to osoby niewątpliwie bardzo blisko związane z królem i rodziną Poniatowskich. Pomimo urzędowego tonu tych dokumentów i wplecionej w nie teologicznej frazeologii wyraźne są w nich reminiscencje, aluzje i bezpośrednie wzmianki o prywatnej znajomości i związkach emocjonalnych łączących biskupa płockiego i króla ze wspomnianymi urzędnikami. Takimi wzorami obywateli — co warto zauważyć — byli niemal wyłącznie świeccy urzędnicy szczebla centralnego. Wśród nich pewnym wyjątkiem był arcybiskup Antoni Kazimierz Ostrowski. Dla Poniatowskich niewątpliwie jego śmierć w sierpniu 1784 roku miała ogromne znaczenie polityczne ze względu na starania o prymasostwo dla biskupa płockiego i administratora diecezji krakowskiej, którym był wówczas wspomniany książę Michał⁴.

s. 30, 37—39; IDEM: *Administracja diecezjalna za czasów biskupa płockiego M.J. Poniatowskiego (1773—1785)*. „Studia Płockie” 1977, t. 5, s. 118.

³ [Ignacy] Krasicki do [Kajetana] Gighiottiego, Lidzbark Warmiński 5 VIII 1784. W: *Korespondencja Ignacego Krasickiego: z papierów Ludwika Bernackiego*. T. 2. Red. T. MIKULSKI. Wrocław 1958, s. 240; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 179. Oprócz publikacji ks. Grzybowskiego w swoich pracach z listów pasterskich Michała Jerzego Poniatowskiego z diecezji płockiej korzystały wymienione badaczki: K. KARASKIEWICZ: *Teoria miłosierdzia według prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego na podstawie jego listów pasterskich*. W: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI—XVIII wieku*. Red. U. AUGUSTYNIAK, A. KARPIŃSKI. Warszawa 1999, s. 31—48; M. KURAN: *Listy pasterskie biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego — wokół kwestii genologicznych*. W: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*. T. 2. Red. P. BOREK, M. OLMA. Kraków 2011, s. 31—44.

⁴ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 284, 383; ibidem, t. 4, s. 191—196.

Pierwsze „zalecenie” M. Poniatowskiego za duszę zmarłego urzędnika pochodzi z 10 lutego 1775 roku. Sporządził je w Warszawie, gdzie biskup płocki, wzorem innych hierarchów, prowadził swoją kancelarię. Nie wiadomo dokładnie, które listy były sformułowane przez niego osobiście. Autor przedwojennej monografii dziejów Płocka twierdził, że chociaż biskup płocki przebywał wówczas w Warszawie, to sam kierował ważniejszymi sprawami w diecezji. Osobą odpowiedzialną za redagowanie jego pism był w tym czasie wybitny kanonista audytor Krzysztof Żórawski, jednak w niektórych przypadkach biskupa wspomagali ekszejuici, np. Szczepan Hołowczyc, „kanclerz aktów zadwornych książęcych”⁵.

Owe pierwsze „zalecenie” upamiętniało senatora Rzeczypospolitej, kasztelana wiskiego Kazimierza Karasia. Ukazano w nim wyrazisty, aczkolwiek uproszczony rys psychologiczny bohatera. Sam biskup płocki z tkliwością nazywał kasztelana „naszym najdawniejszym przyjacielem”⁶. Wiąż emocjonalna pomiędzy nimi miała sięgać czasów dzieciństwa, gdy K. Karaś okazywał przywiązanie rodzicom braci Poniatowskich. Był bowiem ich wychowankiem. Oni też opiekowali się jego karierą⁷. Przywiązanie okazywał on później także wobec króla Stanisława Augusta. Autor listu podkreślał, że poufała, „zasłużona od dzieciństwa” przyjaźń i przywiązanie do monarchy zostały nagrodzone kasztelanią wiską i urzędem marszałka dworu królewskiego. Nie należy pochopnie sądzić, że jedyną zaletą, jaką przypisywał mu młodszy brat króla, była przyjaźń, jednak to znajomość „wszystkich interesów” królewskich była czynnikiem decydującym o pomyślnej karierze K. Karasia. Do ogólnych cnót obywatelskich, którymi mógł się szczycić zmarły senator, można zaliczyć spełnianie obowiązków religijnych, w tym tzw. śmierć sprawiedliwych, czyli śmierć poprzedzona odpowiednimi sakramentami. Wiernego sługę królewskiego przedstawiono również jako dobrego ojca i męża, a także człowieka „miłego wszystkim”. Najważniejszym określeniem stosowanym wobec niego przez księcia Michała było słowo „przyjaciel”. Całe życie K. Karasia podsumował on: „nabycie przyjaciela takiego Pismo Święte przyrównuje do skarbu”⁸.

⁵ Szczepan Hołowczyc współpracował z M.J. Poniatowskim także w ramach Komisji Edukacji Narodowej; J. POPLATEK: *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Uzupełn. L. GRZEBIEŃ. Kraków 1973, s. 41, 74, 89, 185, 194—196, 198; A. NOWOWIEJSKI: *Płock. Płock 1931*, s. 208—209; S. BISKUPSKI: *Krzysztof Żórawski*. Włocławek 1950, s. 5, 19; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 284; *List Pasterski [...]* Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego Biskupa Płockiego [...]. *Do Obojga Stanu Tak Duchownego, Jako I Swieckiego Diecezji Swojej Roku Panskiego 1775. A od wstąpienia na toż Biskupstwo Roku Drugiego* Wydany. W Warszawie w drukarni Nadwornej J.K. Mci, s. 95, 424; *Supliki chłopskie XVIII wieku. Z archiwum prymasa Michała Poniatowskiego*. Wyd. J. LESKIEWICZ, J. MICHALSKI. Warszawa 1954, s. 9; Z. ZIELIŃSKA: *Poniatowski Michał Jerzy*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 27. Wrocław 1983, s. 455—456; J. KŁOTOWICZ: *Pamiętniki czyli historia polska*. Oprac. P. MATUSZEWSKA. Warszawa 1971, s. 422—424.

⁶ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 286.

⁷ M. RYMSZYŃSKA: *Karaś Kazimierz*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 12. Wrocław 1967, s. 19—20.

⁸ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 284—289.

Jeszcze bliższą osobą dla przyszłego prymasa był zmarły w sierpniu 1775 roku kanclerz wielki litewski Michał Fryderyk Czartoryski. Autorka biogramu ostatniego prymasa Rzeczypospolitej Obojga Narodów wskazała na fakt, iż Michał Poniatowski otrzymał imię na cześć swego wuja i ojca chrzestnego zarazem. Człowiek ten dla młodego magnata był mentorem i nauczycielem życia politycznego. Najmłodszy z braci Poniatowskich przebywał bowiem na dworze wuja, gdzie pracował w kancelarii na początku lat 60. XVIII stulecia⁹. Kilkanaście lat później — już jako człowiek dojrzały i wysoki dostojnik kościelny — wspominał wuja w liście pasterskim jako „męża wielkiego w ojczyźnie naszej”. Sędziwy wiek kanclerza, który dożył lat osiemdziesięciu, miał być dowodem błogosławieństwa Opatrzności czuwającej nad dobrym obywatelem. Zrozumiałe jest, że M. Poniatowski szczególnie uwypuklił w liście swój dwuletni pobyt na dworze wuja. Wyrażał on wdzięczność za wychowanie w latach kluczowych dla formowania osobowości i moralności człowieka¹⁰.

Cnoty zmarłego M. Czartoryskiego, na które wskazywał biskup płocki, można podzielić na publiczne i rodzinne. Do tych ostatnich należy zaliczyć sprawę wydawałoby się tak błahą, jak umiejętność „dobrego urzędu zabaw” oraz staranne wychowanie, które zapewnił swoim dzieciom i wnukom. Kanclerz M. Czartoryski okazywał również swemu bratu przywiązanie i przyjaźń, które budziły zachwyt M. Poniatowskiego¹¹. Podziwiany przez siostrzeńca „wielki minister” zasługiwał, jego zdaniem, na szacunek także ze względu na poświęcenie życia pracom dla dobra publicznego — przez większość życia pełnił on urząd kanclerza, jak mówił biskup o swym krewnym¹².

Sława zasług urzędu M. Czartoryskiego według tej relacji miała być dobrze znana także za granicą. Ministra owego przedstawiano słuchaczom listu jako sprawiedliwego arbitra. Kanclerz wielki litewski uważany był za rozjemcę w sporach między Familiją oraz innymi rodzinami szlacheckimi¹³. Z pewną przesadą siostrzeńiec opisywał umiejętność „umarzania procesów i sporów”, którą uznawał za jedną z najważniejszych zalet swego wuja¹⁴. Uważał także, że życie kanclerza było uczciwe i pobożne. Za przykład jego pobożności biskup podawał staranne przygotowanie do śmierci. Według autora listu „spokojnie oczekiwał” on na nią. Zmarły za życia wielokrotnie żegnał się z rodziną, przyjaciółmi i domownikami¹⁵.

Rok 1775 był szczególnie bolesny dla M. Poniatowskiego z powodu odejścia bliskich mu osób. Następną tak uroczyste upamiętniona śmierć urzędnika miała

⁹ Z. ZIELIŃSKA: *Poniatowski Michał Jerzy...*, s. 455.

¹⁰ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 383.

¹¹ *Ibidem*, s. 383—384; Z. ZIELIŃSKA: *Poniatowski Michał Jerzy...*, s. 455.

¹² *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 385—386; W. KONOPCZYŃSKI: *Czartoryski Michał Fryderyk*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4. Kraków 1938, s. 290—294.

¹³ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 386.

¹⁴ *Ibidem*, s. 385, 387.

¹⁵ *Ibidem*, s. 388—390.

miejsce dopiero pięć lat później. W drugiej połowie maja 1780 roku powszechnym modłom duchowieństwa i wiernych polecono duszę zmarłego sekretarza wielkiego koronnego J. Ogrodzkiego. Podobnie jak w przypadku K. Karasia, został on nazwany w zaleceniu modlitw przyjacielem „nad skarb droższym”¹⁶. W tym przypadku mamy do czynienia z zabiegiem uwznioślenia, nie przekreśla on wagi osobistego sentymentu, lecz go umacnia. Niewątpliwie wybiegiem retorycznym jest stwierdzenie: „całego siebie dobru powszechnemu poświęcił”¹⁷. Miało ono wyrażać zaangażowanie zmarłego w pracę swego urzędu. Podobnie za formę konwencjonalnego zwrotu trzeba uznać wzmiankę o pobożnej śmierci. Tak jak w przypadku kanclerza wielkiego litewskiego śmierć w „podeszłym wieku” — 69 lat — ówczesny biskup płocki tłumaczył jako przejaw boskiej przychylności wobec zmarłego¹⁸. Sumiennosc i pracowitość sekretarza w wykonywaniu obowiązków budziły podziw biskupa. Jego wyrazy uznania były tym większe, że cnoty te nie osłabły, jego zdaniem, również w „zamieszanym” i burzliwym dla ojczyzny okresie. Sekretarz ten miał wykazywać się kompetencjami w sprawach dotyczących zagranicy. Żal wyrażony po jego śmierci uznać można za autentyczny wyraz uczuć biskupa. Wierność królowi uznano za najistotniejszą cnotę „dobrego zawsze Ojczyzny obywatela”¹⁹. Zupełnie tak jak przy opisie cnót kasztelana wiskiego K. Karasia, J. Ogrodzki, wierny urzędnik Królestwa Polskiego, był znany rodzicom Stanisława Augusta. Ponadto J. Ogrodzki uważany był przez biskupa M. Poniatowskiego za człowieka poczciwego, stałego w przyjaźni i okazywaniu wdzięczności²⁰.

W liście pasterskim M. Poniatowski podkreślał także jego skromność w sprawach majątkowych, ponieważ „za złotem nie biegał”²¹. Z drugiej strony cechą najbardziej wyróżniającą sekretarza wielkiego koronnego od innych dobrych obywateli — w ocenie autora „zalecenia” — była wspomniana już pracowitość²².

W latach 1782—1784 zmarło aż pięciu z ośmiu „wzorcowych” obywateli opisywanych przez pracowników kancelarii ordynariusza płockiego. W kwietniu 1782 roku M. Poniatowski upamiętnił kolejnego członka Familii — wojewodę ruskiego Augusta Aleksandra Czartoryskiego²³. Autor listu pytał retorycznie: „czy w skrytości serca boleć i milczeć mam?”²⁴. „Ukochany” wuj Poniatowskich był

¹⁶ Ibidem, t. 3, s. 444.

¹⁷ J. MICHAŁSKI: *Ogrodzki Jacek Bartłomiej Józef*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 23. Wrocław 1978, s. 649—650; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 444.

¹⁸ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 444—445.

¹⁹ Ibidem, s. 444.

²⁰ Ibidem.

²¹ J. MICHAŁSKI: *Ogrodzki Jacek...*, s. 650; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 444.

²² *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 441—447.

²³ W. KONOPCZYŃSKI: *Czartoryski Aleksander August*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4. Kraków 1938, s. 272, 274; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 114.

²⁴ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 116.

bratem wspomnianego kanclerza wielkiego litewskiego. Pochwały dla A. Czartoryskiego były podobne do tych, które siedem lat wcześniej M. Poniatowski skierował do jego brata. Dostojeństwa w oczach słuchaczy senatorowi miał dodawać fakt, że jeszcze za czasów panowania Augusta II Mocnego otrzymał on Order Orła Białego²⁵. Był także A. Czartoryski w mniemaniu M. Poniatowskiego człowiekiem poważanym za granicą. Powagę zmarłego wzmacniał sędziwy wiek, którym przewyższał swego brata. A. Czartoryski, co też było wyrazem łaski, dożył w zdrowiu swoich ostatnich dni²⁶. M. Poniatowski dostrzegał u A. Czartoryskiego wiele cnót obywatelskich użytecznych w życiu publicznym. Można do nich zaliczyć np. spokój umysłu w czasach „zamieszania i niepokoju”²⁷. Wobec sług i osób ubogich wykazywał się wyrozumiałością i litościwością. Jego sposób gospodarowania krewny określił jako ani hojny, ani oszczędny, był on po prostu rządym panem. Potrafił sprawiedliwie wynagrodzić swoje sługi²⁸. Spośród innych dobrych obywateli upamiętnionych w listach pasterskich wyróżniał się on pobożnością. Materialnymi świadectwami pobożności wojewody były — jak podkreślał jego siostrzeniec — kościoły ufundowane lub ozdobione na jego koszt, a także dostarczony przez niego sprzęt liturgiczny²⁹. Oprócz kościołów senator wspierał hojnie również szpitale, opłacając ich całoroczny budżet, który wydatkowany był na potrzeby sierót, ludzi ubogich i chorych. Wojewoda ruski w opinii jego siostrzeńca chętnie udzielał pomocy również obcokrajowcom. Według biskupa płockiego wojewoda ruski szczególnie upodobał sobie towarzystwo osób duchownych. O randze tego urzędnika miał świadczyć fakt rozgrzeszenia, które zdaniem siostrzeńca wojewoda otrzymał na łożu śmierci od nuncjusza papieskiego. Wśród cnót obywatelskich uwypuklono więc w liście M. Poniatowskiego pobożność oraz trzeźwość umysłu i skuteczność rad nestora Familii. Niemniej istotne w szerszym kontekście cnoty „rodzinne” były dość typowe, np. nazwano go dobrym gospodarzem i troskliwym ojcem³⁰, co mogło też mieć szerszy polityczny kontekst — ojca Familii.

Niecały rok później diecezja płocka żegnała kolejną znaczącą postać z kręgu Familii — pisarza wielkiego koronnego Adama Cieciszowskiego³¹. W przeciwieństwie do poprzednich dobrych obywateli, których życie stawiano za wzór cnót, urzędnik ten zmarł przedwcześnie, w wieku czterdziestu lat, jak to wyra-

²⁵ Ibidem, s. 114—116.

²⁶ Ibidem, s. 115, 117.

²⁷ Ibidem, s. 115—118.

²⁸ Ibidem, s. 115—118.

²⁹ Ibidem, s. 118.

³⁰ W. KONOPCZYŃSKI: *Czartoryski Aleksander August...*, s. 273—274; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 118—123.

³¹ M. DANIELEWICZOWA: *Cieciszowski Adam Józef*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4..., s. 37—38; *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego...*, s. 1.

ził M. Poniatowski: „w najlepszej porze życia swego”³². Podobnie jak sekretarz J. Ogrodzki, został on nazwany człowiekiem przyjaznym rodzinie królewskiej. Jego wierność i przywiązanie do króla miały być przykładem dla słuchaczy listu odczytywanego przez plebanów. Z powodu tych cech biskup M. Poniatowski wyrażał się o A. Cieciszowskim bardzo życzliwie. Kierował on pochwałą wobec „dojrzałej roztropności i umiarkowania”, a także „ochotnej i pilnej” pracy pisarza wielkiego koronnego³³. M. Poniatowski sądził, że A. Cieciszowski potrafił zjednywać przychylność współobywateli. Uważał tę umiejętność za ważną zaletę tegoż pisarza koronnego. Oprócz ogólnego przypomnienia obowiązków pisarza wspomniano o innych pełnionych przez niego godnościach, tj. konsyliarza Rady Nieustającej oraz sekretarza marszałka sejmowego A. Mokronowskiego podczas sejmiku konfederackiego w 1776 roku³⁴. Zdaniem biskupa, godnie pełnił on też funkcję posła i komisarza skarbowego. Tego, że cieszył się on łaską królewską, dowodzi chociażby fakt, że został kawalerem Orderu Świętego Stanisława, choć akurat znaczenia tego wyróżnienia nie należy przeceniać. Ów dobry i poczciwy obywatel „przywołany do boku króla” i wybrany do „pomagania w pracy gabinetowej” zyskał również zaufanie i szacunek, u swego bezpośredniego zwierzchnika Stanisława Augusta i zawsze uchodził za wiernego królowi, za co zyskał miano przyjaciela króla. Wyróżniać miało A. Cieciszowskiego doskonalenie się w umiejętnościach przydatnych w pracy gabinetowej. Życie rodzinne pisarza wielkiego koronnego było bez zarzutu. Według biskupa płockiego umiał on unikać zepsucia obyczajów. Tak, jak było pełne cnót i obowiązków życie A. Cieciszowskiego, tak godna była jego śmierć³⁵. Pisarz wielki koronny był również człowiekiem współpracującym zgodnie z osobami wiernymi królowi, co niejako dodatkowo uwypuklił M. Poniatowski, zalecając taką postawę innym chcącym służyć Stanisławowi Augustowi³⁶.

Pozostali zmarli zaleceni powszechnym modłom z polecenia M. Poniatowskiego nie byli już osobami tak blisko związanymi z królem i biskupem płockim, jednak ich śmierć zasługiwała na uwagę ze względu na pełnione przez nich urzędy. W połowie sierpnia 1783 roku opłakiwano innego ministra i marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego. Cnoty S. Lubomirskiego zostały opisane mniej precyzyjnie. W „zaleceniu” stwierdzono tylko, że marszałek wielki koronny posiadał liczne talenty i sprawował wiele urzędów³⁷. Nie wydaje się zaskakujące,

³² *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 170.

³³ *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego...*, s. 1.

³⁴ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 173.

³⁵ *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego...*, s. 1; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 442—446.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ J. MICHAŁSKI: *Lubomirski Stanisław*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 18. Wrocław 1973, s. 53—56; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 175—176.

że pochodzenie i bogactwo tego ministra było kwestią najszerzej omawianą. Ów „kawaler obu Orderów Polskich” był zapewne pożyteczny Stanisławowi Augustowi i jego otoczeniu ze względu na swe doświadczenie oraz przychyłność wobec Familii³⁸. Według autora listu S. Lubomirski należał do obywateli, których zasługi były znane nie tylko w ojczyźnie, lecz także za granicą. Jako poseł na sejm, komisarz skarbowy, minister „mieszkalni królów” miał wiele okazji do wypróbowania swoich zdolności i okazania pomocy dworowi. S. Lubomirski był spowinowacony z Familią. Nie popierał on wszystkich inicjatyw królewskich, ale związki rodzinne wpłynęły z pewnością na to, że traktowano go jako osobę bliską Stanisławowi Augustowi. Biskup płocki zalecił kapłanom swojej diecezji modlitwy za jego duszę przez trzy kolejne niedziele³⁹. Wydaje się, że ze względu na rangę S. Lubomirskiego, jego znaczenie i dawne zasługi dla Familii nie wypadało go pominąć, wszelako jego portret należało mocno wyretuszować, co też M. Poniatowski uczynił, pomijając niektóre zdarzenia z jego życiorysu, szczególnie te, które świadczyły o jego opozycyjnym stanowisku wobec Stanisława Augusta⁴⁰.

W czerwcu 1784 roku obwieszczono wiernym, że choroba przerwała życie przeszło siedemdziesięcioletniego wojewody mazowieckiego Andrzeja Mokronowskiego. Podobnie jak pisarz wielki koronny, był on konsyliarzem Rady Nieustającej i cennym współpracownikiem ostatniego króla Rzeczypospolitej. O jego wiernej służbie dla polskich monarchów świadczyć miały obydwa polskie ordery, których kawalerem się mienił. Pomimo, że A. Mokronowski początkowo jako członek „partii hetmańskiej” nie był zwolennikiem elekcji Stanisława Augusta, w niedługim czasie zbliżył się do Familii. Wojewoda został nawet przez M. Poniatowskiego nazwany przyjacielem domu królewskiego. Senatora przedstawiono jako człowieka wielkiego charakteru, który „będąc na czele interesów dochował wierności ojczyźnie”⁴¹. Podkreślano wielokrotnie jego niekłamany patriotyzm, pisząc, że „życie jego w miłości dobra powszechnego strawione, dokończzone na usłudze króla i narodu”⁴².

Analizując listy pasterskie M. Poniatowskiego pisane w latach 1775—1784, zauważyć można, że większy akcent kładziono w nich na wierność królowi niż ojczyźnie, Rzeczypospolitej lub narodowi. Niemniej wierność ojczyźnie była cechą szczególnie docenianą ideowo w okresie dla niej „burzliwym”. A. Mokronowskiego ceniono za umiejętność uspokajania współobywateli. Według biskupa płockiego ów „niepospolity mąż, w którym zdrady nie było”, zjednywał także szacunek i przy-

³⁸ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 176, 178; J. MICHAŁSKI: *Lubomirski Stanisław...*, s. 55—56.

³⁹ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 177—179.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 177—178.

⁴¹ *Ibidem*, s. 179—181; E. ROSTWOROWSKI: *Mokronowski Andrzej*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 21. Wrocław 1976, s. 588—589, 591.

⁴² *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 180.

chyłność obcokrajowców⁴³. Nieprzypadkowo wielokrotnie przypominano jego doświadczenie dyplomatyczne. W czasie gdy pełnił funkcję posła i marszałka sejmu, wojewoda mazowiecki zyskał ogromny autorytet wśród szlachty. Według słów z listu M. Poniatowskiego był bowiem człowiekiem nieprzekupnym, który czyniąc przysługi obcokrajowcom, nie szkodził swoim współobywatelom⁴⁴. W gronie senatorów był on człowiekiem wpływowym, a wobec braci szlacheckiej sprawiedliwym. Wsparcie udzielane przez jego poradę lub wstawiennictwo miało przynieść mu „szacunek króla i powagę senatu”⁴⁵.

Zdaniem biskupa, dowiódł A. Mokronowski swojej użyteczności dla ogółu społeczności państwa polsko-litewskiego m.in. poprzez udzielanie hojnych datków dla ubogich. Czy jednak obfite jałmużny wystarczały jako dowód pobożności senatora? Wydaje się, że tak, ponieważ późniejszy prymas M. Poniatowski określił owego senatora „chrześcijaninem prawowiernym”. Zrozumiałe są też wyjaśnienia, że wojewoda mazowiecki „wiary nie zbluźnił ani zaprzął”, pozostając dla braci szlacheckiej wzorem do naśladowania⁴⁶. W ten sposób streszczono jego życiorys w dokumencie kościelnym, nie szczędząc przy tym laudacji typowych dla mów pogrzebowych⁴⁷.

Jako ostatni zaszczytu upamiętnienia listem pasterskim królewskiego brata dołączył prymas Antoni Kazimierz Ostrowski. Czas, jaki upłynął od daty śmierci prymasa pod koniec sierpnia 1784 roku do ogłoszenia treści listu, to nieco ponad dwa tygodnie. Mógł on wynikać z tego, iż prymas A.K. Ostrowski przebywał wówczas na kuracji w stolicy Królestwa Francji. Prawdopodobnie dla M. Poniatowskiego ta śmierć miała największe znaczenie polityczne spośród wszystkich omawianych wcześniej, ponieważ otwierała mu możliwości dalszego awansu. Stanisławowi Augustowi natomiast wydarzenie to umożliwiało zawarcie ściślejszego sojuszu „tronu i ołtarza”. Wiecznej pamięci narodu prymasa Rzeczypospolitej Obojga Narodów zalecono zatem z samego tytułu pełnionego urzędu. Błyskotliwą karierę kościelną

⁴³ *List Pasterski [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego...*, s. 87–88; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 181–182.

⁴⁴ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 181.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 181.

⁴⁶ Andrzej Mokronowski był m.in. członkiem Komisji Dobrego Porządku: *Ordynacya Miasta J.K.Mci Bielska W Woiewodztwie Podlaskim Leżącego W Possesyi Uprzywileiowanej Jaśnie Oświeconey Z Xiążąt Poniatowskich Branickiey Kasztelanowey Krakowskiej, Hetmanowey Wielkiej Koronney Będącego Na Kommissyi Boni Ordinis Z Reskryptu Nayiaśnieyszego Krola [...] Stanisława Augusta [...] Przez Kommissarzow Tymże Reskrytem Wyznaczonych Roku 1779. Odprawiaucey Się, Po Rozeznaniu Licznych Okoliczności I Kategorji Udziałana Z Aktu Kommissyi Teyże Wyjęta*. [B.m.] 1779, s. 62. A. Mokronowski był jednym z pierwszych angażujących się w działanie łóż masonskich w czasach panowania Augusta III. Przyjaciół w tym środowisku miał także M.J. Poniatowski: K. KARASIEWICZ: *Prymas Michał Poniatowski a wolnomularstwo. Zarys problematyki*. „Ars Regia” R. 11, nr 18, s. 147–156; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 181–183; E. ROSTWOROWSKI: *Mokronowski Andrzej...*, s. 591–593.

⁴⁷ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 181–183.

A.K. Ostrowskiego przypisano jego dobrym uczynom. Do jego zasług dla Kościoła zaliczono ufundowane lub ozdobione na jego koszt kościoły diecezji inflanckiej, kujawskiej i gnieźnieńskiej, „urządzenie” seminariów dla kleryków oraz domów dla księży emerytów⁴⁸. Zlecone przez prymasa przebudowy mieszkań biskupich wspomniano jako przejaw jego dbałości o Kościół⁴⁹. W liście przedstawiono A.K. Ostrowskiego jako dobrego duszpasterza i zarządcę dóbr diecezji. Ów przystępny i „miły w oczach biskupów” hierarcha lubił doradzać i pouczać swoich współobywateli. Zdolności administracyjne były czynnikiem, który wyróżniał go jako „godnego kapłana i biskupa”⁵⁰. Nie poprzestawano jednak na ukazaniu obrazu zaradnego gospodarza, ale ostrożnie dodano, że był „dobrym i czułym chrześcijaninem”⁵¹. Te same cechy, które ułatwiały mu karierę kościelną, przydatne były także w jego pracach „przezornego senatora” Rzeczypospolitej⁵².

Nie ulega wątpliwości, że postaci przedstawione w listach pasterskich były powszechnie znane, dlatego doskonale nadawały się do propagowania pewnych wzorców, z pewnością jednak nie były ideałami. Protegowany Poniatowskich — K. Karaś — w 1773 roku uczestniczył w ratyfikacji traktatu rozbiorowego, który cedował terytoria Rzeczypospolitej na rzecz Austrii, Rosji i Prus. Kasztelana wiskiego podejrzewano nawet o pobieranie pensji z zagranicy⁵³. Nieco inaczej sprawa wygląda w przypadku S. Lubomirskiego. Wojewoda mazowiecki A. Mokronowski w 1764 roku również sprzeciwiał się elekcji Stanisława Augusta, jednak już jako powinowaty Poniatowskich i członek Rady Nieustającej przestał stanowić zagrożenie polityczne dla dworu⁵⁴. Sędziwi Czartoryscy wyciągnęli wnioski z nieszczęsnego zaangażowania na rzecz Stanisława Leszczyńskiego, wszak po 1764 roku nie zawsze sprzyjali obozowi Stanisława Augusta. Dla wojewody ruskiego elekcja siostrzeńca była „złem koniecznym”, ponieważ sam chętnie obsadziłby on tron kandydatem z rodziny Czartoryskich. Intrygujący jest ambiwalentny stosunek Familii — reprezentowanej przez Czartoryskich — do konfederacji barskiej. Zdaniem wybitnego znawcy epoki Władysława Konopczyńskiego, po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej kanclerz wielki litewski Michał Fryderyk Czartoryski namawiał króla do abdykacji⁵⁵.

⁴⁸ H. DYMNIKA-WOŁOSZYŃSKA: *Ostrowski Antoni Kazimierz (1713—1784)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 24. Wrocław 1979, s. 540—545; *Rozporządzenia i pisma pasterskie...* T. 4, s. 192—196.

⁴⁹ *Rozporządzenia i pisma pasterskie...* T. 4, s. 194.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 194—195.

⁵¹ *Ibidem*, s. 195.

⁵² *Ibidem*, s. 192—193, 195.

⁵³ Więcej o Kazimierzu Karasiu: J. BARTOSZEWICZ: *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*. T. 3. Petersburg 1856, s. 110—125.

⁵⁴ J. MICHAŁSKI: *Lubomirski Stanisław...*, s. 53—56; E. ROSTWOROWSKI: *Mokronowski Andrzej...*, s. 588—589.

⁵⁵ W. KONOPCZYŃSKI: *Czartoryski Michał Fryderyk...*, s. 290, 292—293; *idem*: *Czartoryski Aleksander August...*, s. 272—274.

Być może najbardziej wymowne są przemilczenia w liście pasterskim na temat prymasa A.K. Ostrowskiego. W połowie lat 70. XVIII wieku negatywnie ówczesnego biskupa kujawskiego ocenił nuncjusz apostolski, który brał pod uwagę pobieranie pensji od rosyjskich dyplomatów⁵⁶. Według jednego z badaczy okoliczność ta dyskredytowała go w staraniach o koadiutorstwo diecezji krakowskiej. Sporządzony podczas insurekcji kościuszkowskiej ekstrakt kwitów z pensji pobieranych „od Moskwy” zawierał notatkę z deklaracją A.K. Ostrowskiego z 16 lutego 1775 roku na temat otrzymania kwoty półtora tysiąca złotych od ambasadora rosyjskiego Ottona Stackelberga. Z drugiej strony gorliwość w tropieniu zdrajców ojczyzny w 1794 roku mogła być nieco przesadzona. Według tego źródła pensje tej samej wielkości A.K. Ostrowski, już jako prymas, pobrał jeszcze dwukrotnie: 24 kwietnia i 5 czerwca 1778 roku. Prymas A.K. Ostrowski był postacią wzbudzającą kontrowersje u siebie współczesnych⁵⁷.

Na oceny i sposób prezentacji opisanych w „zaleceniach” zmarłych osobistości sceny politycznej czasów stanisławowskich można spojrzeć przez pryzmat analizy obowiązków obywatelskich, które zostały wyliczone w „programowym” liście pasterskim M. Poniatowskiego z 20 sierpnia 1775 roku. Ten doniosłej rangi dokument kościelny skierowany do osób świeckich i duchownych poruszał większość problemów diecezji, takich jak nauka w seminariach, utrzymywanie kaplic prywatnych przy dworach i wiele innych. Oprócz konkretnych poleceń i wskazówek natury administracyjnej zawierał on jednak także treści z zakresu ideologii politycznej. Obowiązki ludzi jako chrześcijan i obywateli zależne były — co podkreślano w tym dokumencie — od pozycji danej osoby w hierarchii społecznej. Miłość ojczyzny została tam zdefiniowana jako szczerza cnota i ochotne zachowanie obowiązujących praw. Patriotą był zatem człowiekiem, który okazywał władzy, w tym także niższym urzędnikom, należny szacunek. Celem współpracy na rzecz ojczyzny m.in. w dziedzinie nauki, w myśl biskupa, było zrównanie jej z „kwitnącymi narodami”. Upadek państwa autor listu tłumaczył jako skutek bezprawia. Koreluje to z typową dla kaznodziejstwa tej epoki modą na głoszenie „upadku obyczajów”⁵⁸.

⁵⁶ W. CHOŃKOWSKI: *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*. T. 2. Kraków 1909, s. 21.

⁵⁷ Ibidem; *Ekstrakt z dowodów autentycznych i z rejestrów moskiewskich na pensje brane od Moskwy przez Deputacyą Rewizyjną rozstrząsanych i opisanych*. [B.m.] 1794, k. 4—5; H. DYMNICKA-WOŁOZYŃSKA: *Ostrowski Antoni Kazimierz (1713—1784)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 24... s. 543.

⁵⁸ W. KALIŃSKI: *Kazania y mowy xiędza Gwilelma Kalinskiego*. T. 2. Kraków 1808, s. 118—140, 157—189; G. ZACHARIASIEWICZ: *Kazania na wszystkie uroczyste w roku święta po większej części przeciw gorszącym terażniejszego wieku zdaniom przystosowane*. Przez [...] Grzegorza Zacharyaszewicza [...] napisane, mówione i do druku podane, w dwu tomikach. T. 2. Kalisz 1776, s. 1, 242—271; H. KOŁŁĄTAJ: *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III*. Oprac. H. MOŚCICKI. Warszawa—Kraków 1905, s. 76—77, 79.

Zgodnie z wywodami „listu programowego” wypełnianie wzajemnych obowiązków było podstawą dla okazywania postaw patriotycznych. Od tak sformułowanych założeń ogólnych biskup płocki przeszedł w swych rozważaniach do aktualnej sytuacji politycznej. Stwierdził on, że „nie można być dobrym obywatelem bez należytego zachowania wobec Najwyższej Krajowej Władzy”⁵⁹. Przy tej okazji M. Poniatowski wyjaśniał, że jego celem nie jest pochlebianie swemu koronowanemu bratu ani dogadzanie miłości własnej, lecz „gorliwość pasterska” o dobro ojczyzny⁶⁰. Według tej koncepcji dobrym obywatelem mógł być jedynie człowiek, który okazywał przywiązanie dla króla w takim stopniu, że był w stanie poświęcić życie w jego obronie. W wywodach M. Poniatowskiego pojawiała się stale myśl, że od monarchy zależy szczęście całego narodu, dlatego obywatele powinni służyć mu z poświęceniem. Podkreślano, że szczęście jednostki musi ustąpić na rzecz dobra całej ojczyzny. Innymi słowy, dbanie o dobro ojczyzny było tożsame z dbaniem o dobro panujących. Zadaniem „rządców” i monarchów była z kolei troska o dobro obywateli. Nie są to bynajmniej koncepcje oryginalne czy odkrywcz. Jednak utożsamianie interesów monarchy z interesem ojczyzny w kontekście prawno-ustrojowym Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którą badacze epoki nazwali „monarchią mixta”, wydaje się kolejną od czasów dynastii Wazów śmiałą koncepcją umocnienia pozycji króla w duchu monarchii absolutnej. Nawiązując do sytuacji sobie współczesnej, biskup płocki potępiał „ostygłe przywiązanie do rządzących”⁶¹. Za szczególnie bolesne uważał także „błędne podejrzwanie” monarchy o dążenie do absolutyzmu⁶². Jego zdaniem, chciwość i niezgoda były wstępem do utraty niepodległości. Żył jednak nadzieję, że „krajowe nieszczęścia prawowiernego królestwa” zostaną powstrzymane dzięki współpracy i pilnemu wykonywaniu obowiązków obywatelskich⁶³.

Nie wdając się w analizę całości problematyki „obyczajowej” opisywanych listów, nie sposób nie zauważyć, że wizerunek „idealnych” obywateli prezentowany w zaleceniach modlitw za dusze zmarłych urzędników stanowi odwrócenie tendencji i powszechnie ganionych przywar i obyczajów społeczeństwa u schyłku XVIII stulecia. Model obywatela doskonałego był w pewnym sensie przeciwieństwem katalogu występków powszechnie potępianych przez kaznodziejów. Mamy więc do czynienia z celowo ukształtowanym modelem, który środowisko związane z królem Stanisławem Augustem propagowało jako etos postaw obywatelskich i politycznych. O tym,

⁵⁹ *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 5, 18, 48, 51, 84, 87, 89; *Rozporządzenia i pisma pasterskie*... T. 4, s. 89–92.

⁶⁰ *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 87.

⁶¹ S. OCHMANN-STANISZEWSKA: *Rzeczpospolita jako „monarchia mixta” — dylematy władzy i wolności*. W: *Kultura, polityka, dyplomacja: studia ofiarowane Profesorowi Jaremu Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*. Red. A. BARTNICKI. Warszawa 1990, s. 264–278; *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 87–91.

⁶² *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 89.

⁶³ *Ibidem*, s. 86–90.

że pisma pasterskie M. Poniatowskiego służyły propagandzie królewskiej, świadczy chociażby fakt wydania omawianego „listu programowego” z 1775 roku przez oficynę królewską, podobnie jak w przypadku publikacji dekadę później zbioru jego wszystkich listów do duchowieństwa i wiernych biskupstwa płockiego⁶⁴. Część założeń modlitw kancelaria księcia M. Poniatowskiego adresowała do diecezji płockiej oraz krakowskiej. Prawdopodobnie zasięg propagandy stanisławowskiej był jeszcze bardziej rozległy, co sugeruje wzmianka Ignacego Krasickiego o wydanym przezeń „zaleceniu” po śmierci A. Mokronowskiego⁶⁵.

Być może, aby dokładniej ocenić, na ile model obywatela idealnego zawarty w listach pasterskich królewskiego brata wydanych dla diecezji płockiej wpisuje się w ówczesne tendencje homiletyczne, należałoby przeprowadzić szersze badania. Niemniej zauważyć można, że kazania pogrzebowe pełniły inną funkcję niż listy pasterskie. Bardzo ważnym elementem egzort była laudacja zmarłego, ale głównym celem było wezwanie słuchaczy do pamiętania o własnej śmierci. Mowa taka stanowiła swego rodzaju *memento mori*. Z tego powodu większy nacisk położono w niej na pobożność niż cnoty obywatelskie zmarłego urzędnika. Z drugiej strony schemat opisu cnót religijnych w listach pasterskich i kazaniach pogrzebowych był bardzo podobny. Pobożny obywatel musiał zatem okazywać swoje przywiązanie do religii w sposób praktyczny poprzez darowizny na rzecz Kościoła i jałmużny udzielane ubogim. Długie życie traktowano nie tylko jako dar, lecz także jako znak od Opatrzności. Religijność sędziwego urzędnika łączono z odwagą wyrażaną przez przygotowanie do śmierci. Szczególne podkreślanie przywiązania do katolicyzmu nie było tylko pustą formułą powtarzaną przez kler. Niejednokrotnie ówczesni duchowni, w tym sam M. Poniatowski, narzekali na obojętny stosunek większości wiernych do religii. Czy wykorzystywany przez kaznodziejów topos „upadku obyczajów” miał uzasadnienie w rzeczywistości? Niektórzy kaznodzieje, a wśród nich Wilhelm Kaliński, podobnie jak biskup płocki uważali, że przyczyną nieszczęść ojczyzny były szkodliwe zmiany w sferze obyczajów⁶⁶. Trudno bez poważniejszych badań pokusić się jednak na odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu wspomniani duchowni dostrzegali, że sami uczestniczyli w tych przemianach? W opisywanych listach pasterskich dostrzegalny jest konflikt szlachty z duchowieństwem nie tylko na tle majątkowym, lecz także ideologicznym. Dowodzą tego osnowy kazań zawierające polemiki z deizmem i ateizmem. Bardzo często kaznodzieje ówczesni narzekali na wiernych odwiekających

⁶⁴ *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 1, 84—90, 94; *Rozporządzenia y pisma pasterskie*... T. 1, s. I, V—X; ibidem, t. 4, s. 89—92.

⁶⁵ *Korespondencja Ignacego Krasickiego*..., s. 240; *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego*..., s. 1.

⁶⁶ W. KALIŃSKI: *Kazania y mowy xiędza Gwilelma Kalińskiego*. T. 2..., s. 118—140, 157—189; K. KARMOWSKI: *Exhorty Pogrzebowe X. Kaietana Karmowskiego Franciszkana Kaznodziei Wyszogrodzkiego*. [B.m.] 1782, s. 22, 24; *List Pasterski* [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 74, 77.

pokutę⁶⁷. Również obowiązek postu spotykał się z coraz częstszym oporem obywateli. Kary kościelne były krytykowane przez zwolenników rodzącego się wówczas humanitaryzmu prawnego stworzonego przez Cesarego Beccarię⁶⁸.

W pewnym stopniu stylizacja bohaterów listów wynikała z konwencji przyjętych w homiletyce. Do takich punktów zbieżnych należy podkreślanie pracowitości i doświadczenia w pełnieniu obowiązków urzędniczych. Z pewnością cechy te wiązały się z uznaniem zasług zmarłego. Od urzędnika wymagano uczciwości i sumienności. Przestrzeganie zasady sprawiedliwości było jednym z najważniejszych elementów tego obrazu. Czynnikiem decydującym o upamiętnieniu urzędnika jako wzorowego obywatela była przede wszystkim ranga pełnionego przez niego urzędu. Idealny obywatel powinien być człowiekiem „nieposzlakowanych obyczajów”⁶⁹. W praktyce cechę tą utożsamiano z dobrą opinią współobywateli. Senatorowie „troskliwi o dobro ojczyzny” winni byli wspierać światłe reformy. Także miłosierdzie okazywane ubogim było nie tylko aktem wynikającym z nakazów religii, lecz także cnotą wyróżniającą wzorowego obywatela. Osoba piastująca urząd publiczny miała być przystępna i przyjazna dla innych ludzi. Dodatkowo w kazaniach zwracano uwagę na uczoność bohaterów „zaleceń”, szczególnie zaś osób duchownych. Patriotyzm kleru miał przejawiać się w wygłaszaniu mów zachęcających do popierania reform Rzeczypospolitej. Umiejętność łączenia obowiązków świeckich z kapłańskimi również zalecano, przykładem tego była dobrze sprawowana funkcja deputata duchownego do trybunału, dobre jej pełnienie uważano za szczególnie przejaw pracowitości⁷⁰. Czasami zarówno w kazaniach, jak i w listach pasterskich pojawiał się motyw wierności swojej „małej ojczyźnie”⁷¹.

O ile o treści kazań pogrzebowych decydowały głównie czynniki społeczne i religijne, rolę zaleceń modlitw za dusze zmarłych urzędników było także propagowanie postaw bliskich stronnictwu królewskiemu. Z tego powodu przedstawione w nich cnoty obywatelskie zostały opisane w sposób bardziej precyzyjny niż w egzortach. Śmierć biskupów lub ministrów były świetnymi okazjami dla tego rodzaju działalności ideologicznej. Znaczącą różnicą w postrzeganiu dobrego obywatela było przywiązanie do króla. Zgoła najwięcej pochwał w tym względzie otrzymali

⁶⁷ *Rozrządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 274; *ibidem*, t. 4, s. 119.

⁶⁸ J.P. WORONICZ: *Kazanie Na konkluzji Pogrzebu Xiążęcia Michała Jerzego [...] Poniatowskiego: w Kościele Kolegiaty Królewskiej Warszawskiej*. Warszawa 1794, s. 9; K. KARASKIEWICZ: *Prymas Michał Poniatowski a wolnomularstwo...*, s. 150, 152, 155—156; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 182—183; *List Pasterski [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego...*, s. 77.

⁶⁹ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 3, s. 444; *ibidem*, t. 4, s. 175—176, 194.

⁷⁰ K. ARENDT: *Kazanie podczas żałobnego nabożeństwa za śp. I. W. J. X. Marcina Krajewskiego, kanclerza Płockiego, proboszcza zambrowskiego, orderu S. Stanisława Kawalera. Miane przez... Kanonika Pułtuskiego, proboszcza Andrzejewskiego na dniu 9. sierpnia 1809 r. w Zambrowie*, s. 18—21; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 117—121.

⁷¹ K. ARENDT: *Kazanie podczas żałobnego nabożeństwa za śp. I. W. J. X. Marcina Krajewskiego...*, s. 25; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 117—121.

ludzie, którzy byli — a przynajmniej tak ich określano — przyjaciółmi Stanisława Augusta. W liście po śmierci K. Karasia przypomniano, że jego kariera senatorska była nagrodą za wierną służbę dla domu Poniatowskich. „Znajomość interesów” króla była głównym atutem nowych członków administracji centralnej⁷². Niemniej istotne w wizerunku obywatela idealnego były cnoty rodzinne i religijne. Mąż stanu bowiem w myśl listów ówczesnego biskupa płockiego powinien być przykładnym mężem i troskliwym ojcem, który zapewnia dobre wychowanie swoim dzieciom i wnukom. Równocześnie miał on być osobą przystępną i uprzejmą wobec wszystkich ludzi. Model idealnego obywatela wykraczał nieco poza konwencje poczciwego i pracowitego urzędnika, ponieważ patriota w myśl owych „zaleceń” winien poświęcić życie pracy publicznej. Doświadczenie w pracach publicznych dotyczyć miało także działalności dyplomatycznej. Znający obce kraje polityk zyskiwał sławę we własnej ojczyźnie i za granicą, ale przede wszystkim zyskiwał doświadczenie, które mógł spożytkować dla dobra ojczyzny. Wobec takiego obywatela wymagano także, aby był sprawiedliwym arbitrem, który będzie bezstronnie rozstrzygał spory między rodakami. Motyw ten jest przeciwieństwem pieniactwa, które było kwestią stale podnoszoną w XVIII-wiecznym kaznodziejstwie⁷³. Uczciwość finansowa miała stanowić niezbędny element tego modelu. Obywatela idealnego cechować powinny także skromność i umiarkowanie. Mądrość, którą przypisywano takiemu urzędnikowi, polegała na spokoju i trzeźwości umysłu. Szczególnie nieprzekupność i roztropność w udzielaniu rad cenione były w czasach politycznego zamętu. Mąż stanu powinien chętnie udzielać porad, a nawet wstawiać się za proszącymi go o pomoc, to też może wyjaśniać dość powszechną akceptację dla zjawiska szukania protekcji. Liczne obowiązki, których podejmował się urzędnik dowodziły jego odpowiedzialności i gotowości jako współobywatela do poświęcenia dla ojczyzny. Będąc funkcjonariuszem publicznym, urzędnik miał wzbudzać zaufanie i szacunek swoich przełożonych. Jeżeli był on osobą duchowną lub wysoko postawioną w społecznej hierarchii, mile widziane było, aby wzbudzał szacunek wszystkich stanów społecznych. Życie spędzone na usługach króla i narodu było kwintesencją działalności obywatela idealnego⁷⁴.

W niektórych przypadkach, jak już wspomniano, upamiętniano osoby, które nie cieszyły się najlepszą opinią ogółu obywateli lub nie były bliskimi współpracownikami Stanisława Augusta. W takich sytuacjach opis cnot był bardziej enigmatyczny lub mniej precyzyjny. Umiejętny dobór faktów z ich życia został wówczas wpisany

⁷² K. KARMOWSKI: *Exhorty Pogrzebowe...*, s. 22, 24; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 286—287.

⁷³ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 383; *ibidem*, t. 3, s. 442—444; *ibidem*, t. 4, s. 180—181.

⁷⁴ *Zalecenie modlitwom duszy [...] Jazona Smogorzewskiego Metropolity Kiiowskiego: [Dat.:] Dan w Warszawie w Pałacu Naszym Prymacyalnym dnia 12 miesiąca listopada roky 1788*, s. 1; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 384—385; *ibidem*, t. 3, s. 444; *ibidem*, t. 4, s. 179—180.

w model obywatela idealnego. Rzeczą niemożliwą byłoby, aby którykolwiek z wymienionych wcześniej ministrów, senatorów lub pracowników kancelarii królewskiej spełniał wszystkie warunki przypisane do tego wzoru. Wybiegiem retorycznym maskującym mniejszą intensywność współpracy było wspomnienie bogactwa i pochodzenia zmarłego. Neutralnie brzmiały także słowa uznania dla jego talentów i doświadczenia. Umiejętność współpracy była bardzo pożądaną cechą ówczesnych urzędników. Czasami jednak powinowactwo wobec domu Poniatowskich oraz Familii wystarczało, aby ukazać urzędnika jako „przychylnego” polityce królewskiej, więc też poniekąd potencjalnego współpracownika. Takie związki odnaleźć można, obserwując zalecenia modlitw za A. Mokronowskiego i S. Lubomirskiego. Dodatkowym argumentem przypominającym o wierności wobec monarchy miało być np. nadanie Orderu Świętego Stanisława. Propaganda stanisławowska doceniała starania zarówno osób duchownych, jak i świeckich na rzecz wychowania i edukacji młodzieży, takie też działania starano się wiązać z obywatelami honorowanymi mowami. Dostyc rzadko pisano o tym, że obywatel idealny był człowiekiem wielkiego charakteru. Na tle innych opisywanych polityków wyróżniono w ten sposób tylko wojewodę mazowieckiego A. Mokronowskiego. Cnota męstwa również oscylowała na granicy modelu wzorowego obywatela⁷⁵.

Nagrodą za wierną służbę dla obywatela miał być szacunek króla i senatu. Można w tym miejscu retorycznie zapytać, czy jednak była ona wystarczająca, aby wynagrodzić hojność, lojalność i gorliwą pracę? Najbardziej bezpośrednio taki postulowany obraz obywatela przedstawiono w programowym liście pasterskim M. Poniatowskiego z 1775 roku. Odpowiedzialność za losy narodu wymagała zatem podporządkowania interesu jednostki interesom ogółu obywateli. Miłość do ojczyzny oznaczała przywiązanie do króla oraz poświęcenie nawet za cenę własnego życia. Z drugiej strony do obowiązków patriotycznych należało np. moralne wychowanie dzieci. Najbardziej jednak podstawowym elementem miłości ojczyzny było wypełnianie własnych obowiązków. Stwierdzano, że na miano dobrego obywatela zasługiwała osoba szanująca „Najwyższą Krajową Władzę”, rozumianą jako tzw. rządcy z królem na czele. W ten dyskretny sposób zmieniano definicję suwerena Rzeczypospolitej. Umocnienie autorytetu władzy królewskiej było wyraźnym celem ideowym biskupa płockiego. Ważnym aspektem życia dobrego obywatela była sfera obyczajowości też temu służąca. Powinien on bowiem należycie czcić święta kościelne, szanować decyzje sądów kościelnych, unikać złego towarzystwa, a w szczególności gier hazardowych i zbytku⁷⁶. W myśl wspomnianego listu patriota powinien unikać bliskich kontaktów

⁷⁵ Zalecenie modlitw po śmierci biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka: J. KORYTKOWSKI: *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*. T. 5. Poznań 1892, s. 188—190; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 175—176, 179—181, 191—192; *Zalecenie Modlitwom Duszy s.p. Adama Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego...*, s. 1.

⁷⁶ *List Pasterski [...] Michała Jerzego Ciolka Poniatowskiego...*, s. 38, 68, 71, 73—74, 77—78.

z Żydami w celu odsunięcia od siebie posądzeń o współpracę z „lichwiarzami”⁷⁷. Taka miała być cena dobrych relacji ziemianina z włościanami. Również dotrzymywanie słowa było bardzo pożądaną cechą urzędnika, co na tle skarg biskupa na rozpowszechnioną w tamtych czasach „plagę krzywoprzysięstwa”, miało swoją wymowę. Obywatel duchowny dążący do ideału winien być wykształcony, a przynajmniej posiadać umiejętność dobrego mówcy. W zaleceniach dla dobrego obywatela pojawiał się też obowiązek trzeźwości, który zalecano duchownym. Przepisy dla kongregacji dekanalnych potwierdzają opinię Hugona Kołłątaja, że zgromadzenia plebanów niezrządkiem były okazją do pijaństwa⁷⁸. Do tego dodawano umiejętność współpracy, to myśl stale przewijającą się w tego typu listach pasterskich. Wobec osób duchownych uwaga ta ma znaczenie zwłaszcza na tle rywalizacji poszczególnych zgromadzeń zakonnych np. w czasie misji. Pokora i skromność odzienia były również godną zanotowania troską włodarza diecezji płockiej⁷⁹.

W świetle omawianych źródeł wychodzących spod pióra M. Poniatowskiego współdziałanie ze Stanisławem Augustem we wprowadzaniu reform jawiło się jako naczelne zadanie „patrioty”. Nie bez znaczenia było też, że pisma pasterskie M. Poniatowskiego były drukowane w oficynie królewskiej. Należy przy tej okazji zwrócić uwagę, że wykorzystywanie dokumentów kościelnych w działalności politycznej epoki oświecenia nie było tylko przypadłością biskupa płockiego. Ordynariusz płocki zostawszy prymasem, podobnie zresztą jak biskup chełmski Wojciech Skarszewski prawdopodobnie w celu ratowania własnej reputacji wydawał listy pasterskie zalecające modły za uczestników powstania kościuszkowskiego⁸⁰. Andrzej Stanisław Młodziejowski zaledwie tydzień po próbie porwania Stanisława Augusta w 1771 roku listem pasterskim nakazał duchowieństwu diecezji poznańskiej celebrować nabożeństwa i głoszenie kazań na temat grzechu królobójstwa. Pomimo, że nie pisano wprost o konfederatach barskich, sprawców tego czynu surowo potępiono i przedstawiono jako „zakałę ludzkości”. O moralnej obrzydliwości czynu świadczyło dodatkowo wykorzystywanie pretekstu religii katolickiej do podnoszenia ręki na „Pomazańca Pańskiego”⁸¹. Być może najbardziej wyrazistym przykładem tego

⁷⁷ Ibidem, s. 81.

⁷⁸ Ibidem, s. 81–82. Por. H. KOŁŁĄTAJ: *Stan oświecenia w Polsce...*, s. 178.

⁷⁹ *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 4, s. 180–181; *List Pasterski [...]* Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego..., s. 84–90.

⁸⁰ W. TOKARZ: *Insurekcja warszawska 17 i 18 sierpnia 1794*. Warszawa 1934, s. 15; J. KOWECKI: *Dwa polityczne listy pasterskie biskupa Wojciecha Skarszewskiego z 1794 roku*. W: *Trudne stulecie. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. Ł. KĄDZIELA, W. KRIEGSEISEN, Z. ZIELIŃSKA. Warszawa 1994, s. 107–109.

⁸¹ S. MŁODZIEJOWSKI: *List Pasterski J.W. Jmci Xiędza Andrzeja Stanisława Kostki Młodziejowskiego Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego Do Diecezji Swoiej*: [Dat.:] *Dan w Warszawie Dnia 9 Listopada Roku 1771*, s. 7–18. Interesujący opis ostatnich dni życia i pogrzebu Andrzeja Młodziejowskiego por. „Gazeta Warszawska” 1780, nr 28, s. 5–7.

zjawiska było zalecenie modłów w intencji ojczyzny wystosowane 27 czerwca 1792 roku z polecenia biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego. Senator i konfederat nakazywał podległym sobie proboszczom publikację wszystkich uniwersałów, które zostałyby ogłoszone przez Związek Generalny konfederacji targowickiej w Wielkim Księstwie Litewskim. Przypadek ten ukazuje związek przepisów dotyczących ceremonii kościelnych z konkretną postawą polityczną⁸².

Nie należy sądzić jednak, że w skali całej działalności publicznej i duchownej zaangażowanie w prowadzenie propagandy królewskiej było motywem dużej części ówczesnych listów pasterskich. Warto pamiętać, że były to dokumenty regulujące przede wszystkim problemy liturgiczne i administracyjne kleru. W „liście programowym” M. Poniatowskiego treści poświęcone sprawom osób świeckich stanowiły mniej niż 30% tego dokumentu. W innych pismach pasterskich ówczesnego biskupa płockiego sytuacja wyglądała podobnie. Godny dostrzeżenia jest fakt, że najwięcej zaleceń za dusze zmarłych urzędników pojawiło się w ostatnich latach rządów królewskiego brata w Płocku. Zbiór cnót rodzinnych, takich jak np. dbałość o krewnych i domowników, był ważnym czynnikiem przy ocenie obywatela pod względem zgodności z przyjętymi normami obyczajowymi, jednak stał on na marginesie szerokiego katalogu cnót publicznych. Urzędnik miał zatem unikać zepsucia obyczajów. Cnoty religijne oscyływały pomiędzy „prywatną” troską o własne zbawienie a zachowaniem zastanego porządku społecznego. Przedstawione w liście formy dewocji miały bowiem głównie wymiar praktyczny, finansowy w przypadku jałmużny i fundacji kościelnych⁸³.

Kłopotliwe wydaje się zaszeregowanie przystępności i uczynności, które dotyczyły przecież także zjawiska protekcji. Ze społecznego wymogu sprawiedliwości wynikał zapewne ideał bezstronnego arbitra. Niektóre cechy idealnego obywatela odnosiły się do samej pracy urzędu, np. doświadczenie, pracowitość i sumienność. Istniał też zbiór cech związanych z finansami (uczciwość, zdolności administracyjno-finansowe). Prawdziwego męża stanu cechować miały określone właściwości umysłowe, jak umiarkowanie, roztropność i umiejętność zachowania spokoju. Potrzebna była również wiedza i obycie dotyczące spraw zagranicznych. Niejako osobną podkategorię tworzyły cechy dotyczące stosunku do króla i realizacji reform państwa. Lojalność wobec króla rozgraniczono od wierności wobec państwa, która przejawiała się m.in. wspomnianym już nieszkodzeniem Rzeczypospolitej przy jednoczesnej współpracy z zagranicą. W szczytowym momencie co trzecie pismo pasterskie diecezji płockiej było listem o charakterze polityczno-ideologicznym.

⁸² I. MASSALSKI: *List pasterski zalecający modły i ogłaszanie Uniwersałów Związku W. Ks. Lit. Ignacy Jakub Xiąże Massalski z Bożey i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Wilenski* [...] [Inc.:] *Modlić się ustawicznie i błagać Majestat Naywyższego Pana, podług nauki Apostoła...* [Expl.:] *...co sama roztropność radzi, z Ambon ludowi ogłaszali.* — *Pisan w Wilnie na Sesyi Administracyyney 681. Dnia 27. Czerwca 1792. Roku*, s. 1; *List Pasterski* [...] *Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego...*, s. 88–92.

⁸³ *Ibidem*, s. 95–99; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 383–384; *ibidem*, t. 4, s. 181.

Pamiętać trzeba również o ludzkiej stronie tych „zaleceń”, która wiązała się niekiedy z autentycznym żalem hierarchy po śmierci bliskich mu osób⁸⁴.

Bibliografia

- BARTOSZEWICZ J.: *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*. T. 3. Petersburg 1856.
- BISKUPSKI S.: *Krzysztof Żórawski*. Włocławek 1950.
- DANIELEWICZOWA M.: *Cieciszowski Adam Józef*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4. Red. W. KONOPCZYŃSKI. Kraków 1938.
- CHOTKOWSKI W.: *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*. T. 2. Kraków 1909.
- DYMNICKA-WOŁOSZYŃSKA H.: *Ostrowski Antoni Kazimierz*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 24. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1979.
- GRZYBOWSKI M.: *Administracja diecezjalna za czasów biskupa płockiego M.J. Poniatowskiego (1773—1785)*. „*Studia Płockie*” 1977, t. 5.
- GRZYBOWSKI M.: *Studia z historii Kościoła w Polsce*. T. 7: *Kościelna działalność Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego 1773—1785*. Warszawa 1983.
- KARASKIEWICZ K.: *Prymas Michał Poniatowski a wolnomularstwo. Zarys problematyki*. „*Ars Regia*” 2008/2009, R. 11, nr 18.
- KARASKIEWICZ K.: *Teoria miłosierdzia według prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego na podstawie jego listów pasterskich*. W: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI—XVIII wieku*. Red. U. AUGUSTYNIAK, A. KARPIŃSKI. Warszawa 1999.
- KONOPCZYŃSKI W.: *Czartoryski Aleksander August*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4. Red. W. KONOPCZYŃSKI. Kraków 1938.
- KONOPCZYŃSKI W.: *Czartoryski Michał Fryderyk*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 4. Red. W. KONOPCZYŃSKI. Kraków 1938.
- KORYTKOWSKI J.: *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*. T. 5. Poznań 1892.
- KOWECKI J.: *Dwa polityczne listy pasterskie biskupa Wojciecha Skarszewskiego z 1794 roku*. W: *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*. Red. Ł. KĄDZIELA, W. KRIEGSEISEN, Z. ZIELIŃSKA. Warszawa 1994.
- KUMOR B.: *Dzieje diecezji krakowskiej do 1795*. T. 4. Kraków 2002.
- KURAN M.: *Listy pasterskie biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego — wokół kwestii genologicznych*. W: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*. T. 2. Red. P. BOREK, M. OLMA. Kraków 2011.
- MICHALSKI J.: *Lubomirski Stanisław*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 18. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1973.
- MICHALSKI J.: *Ogrodzki Jacek Bartłomiej Józef*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 23. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1978.

⁸⁴ *List Pasterski [...] Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego...*, s. 88—92; *Rozporządzenia y pisma pasterskie...* T. 1, s. 384—385, 389—390; *ibidem*, t. 4, s. II—VIII.

- NOWOWIEJSKI A.: *Płock*. Płock 1931.
- OCHMANN-STANISZEWSKA S.: *Rzeczpospolita jako „monarchia mixta” — dylematy władzy i wolności*. W: *Kultura, polityka, dyplomacja: studia ofiarowane Profesorowi Jaremi Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*. Red. A. BARTNICKI. Warszawa 1990.
- POPŁATEK J.: *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Uzup. L. GRZEBIEŃ. Kraków 1973.
- ROSTWOROWSKI E.: *Mokronowski Andrzej*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 21. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1976.
- RYMSZYNA M.: *Karaś Kazimierz*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 12. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1967.
- TOKARZ W.: *Insurekcja warszawska 17 i 18 sierpnia 1794*. Warszawa 1934.
- ZIELIŃSKA Z.: *Poniatowski Michał Jerzy*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 27. Red. E. ROSTWOROWSKI. Wrocław 1983.

Mateusz Siembab

The Model of a Perfect Citizen in the Pastoral Letters of Michał Jerzy Poniatowski, the Bishop of Płock (1773—1784)

Summary

The article discusses the model of a perfect citizen described in the pastoral letters of Michał J. Poniatowski, the Bishop of Płock (1773—1784). The author bases his reconstruction of that model on the so-called recommendations for prayer for the souls of the departed. Those “recommendations” were devoted to eight prominent figures who lived at the turn of the 18th century and who were put forward as examples to follow for other people. Apart from the Archbishop A.K. Ostrowski, the people in question were either lay senators or high-level state officials. It is impossible to determine the level of involvement of the bishop himself in the form and content of the documents issued by his office in Warsaw. It is also impossible to deny that several of the aforementioned officials were either related to or friends with the Bishop Poniatowski and his brother — king Stanisław August.

The discussed letters contain a list of attributes of a state official, who was to be a patriot and a faithful servant of the king at the same time. Among those attributes, the bishop differentiated private virtues, concerned with family life, as well as the more commonly mentioned public virtues, which were to help in managing the life of public service. For context, the author contrasts his findings with other models of citizenship permeating the preaching practice of that time and included in the program letter of the Bishop M.J. Poniatowski dating August 20, 1775. Moreover, the article includes certain biographical facts concerning the figures in question, which could be seen as unflattering and for that reason were excluded from the “recommendations” for prayer. The fact that the pastoral letters were printed by the Royal as well as the Commission of National Education printing houses further establishes the notion of active cooperation between the king and the Church officials in the effort of creating ideals of citizenship recognized and propagated by his closest advisors.

Key words: Michał Jerzy Poniatowski, republican nobility, models of citizenship in the Polish Republic during the reign of Stanisław August, Stanisław August

Mateusz Siembab

Das Modell eines idealen Bürgers
in den Hirtenbriefen des Bischofs von Płock, Michał Jerzy Poniatowski
(1773—1784)

Zusammenfassung

Zum Thema des vorliegenden Aufsatzes ist das in den Hirtenbriefen des Bischofs von Płock, Michał J. Poniatowski geschaffene Modell eines idealen Bürgers. Bei Rekonstruktion des Modells bediente sich der Verfasser sog. Hinweise zum Gebet für tote Seelen. Diese „Hinweise“ wurden acht bekannten, Ende des 18. Jahrhunderts lebenden Persönlichkeiten gewidmet, die den anderen Bürgern als Vorbild dienen sollten. Neben dem Erzbischof A.K. Ostrowski waren unter den Persönlichkeiten weltliche Senatoren oder Beamte der hohen Ebene. Man weiß nicht, inwieweit der Bischof den Inhalt und die Form der in seiner Kanzlei in Warschau angefertigten Urkunden beeinflusste. Eins ist sicher, einige von den so ausgezeichneten Beamten waren seine oder seines Bruders — König, Stanisław August, Verwandte oder Freunde.

In den hier zu untersuchten Hirtenbriefen wurden alle Charaktereigenschaften eines solchen Beamten aufgezählt, der ein Patriot und treuer Anhänger des Königs zugleich sein sollte. Unter den Eigenschaften wurden hervorgehoben: die mit privatem Leben verbundenen Tugenden und die — häufiger genannten — öffentliches Leben betreffenden Tugenden. Der Klarheit wegen vergleicht der Verfasser die im Predigertum der zu untersuchten Epoche geltenden bürgerlichen Muster mit den, in dem — sozusagen — programmatischen Brief des Bischofs, M.J. Poniatowski vom 20. August 1775 enthaltenen erwünschten Verhaltensmustern. Außerdem bringt er auch einige biografische Daten von den beschriebenen Personen vor, die für deren Image nachteilig sein konnten, so dass sie in den „Anordnungen“ nicht erwähnt wurden. Die Tatsache, dass diese Hirtenbriefe in den zum König und zur Kommission für nationale Bildung (KEN) gehörenden Verlagshäusern herausgegeben wurden, macht die Mutmaßungen glaubwürdig, dass der König mit Kirchenhierarchen bei der Festlegung von den seinen und seiner Mitarbeiter Vorstellungen entsprechenden bürgerlichen Idealen mitwirkte.

Schlüsselwörter: Michał Jerzy Poniatowski, adeliger Republikanismus, Vorbild für gute Staatsbürgerschaft der Republik Polen in der Regierungszeit von Stanisław August